
Od Redakcji

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 1, 9-13

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Przekazujemy do rąk Czytelników pierwszy numer „Pedagogiki Szkoły Wyższej”. Stwierdzenie, że jest to numer pierwszy, może być przez wiele osób przyjęte z zaskoczeniem i ze zdumieniem. Faktem jest bowiem, że od 1995 roku do chwili obecnej w Uniwersytecie Szczecińskim była wydawana cykliczna publikacja pod tym samym tytułem. Dotychczas ukazały się trzydzieści dwa tomy. Zawierają one teksty, które relacjonują efekty aktywności badawczej i rozwiązań praktycznych podejmowanych w ramach Ogólnopolskiego Seminarium Pedagogiki Szkoły Wyższej. Główną formą działalności Seminarium były bowiem coroczne zjazdy gromadzące pracowników naukowych uczelni wszystkich typów, zainteresowanych pedagogicznymi aspektami funkcjonowania szkół wyższych¹. Twórcą i wieloletnim kierownikiem seminarium był Kazimierz Jaskot². Zostało ono powołane w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego w 1993 roku, u progu zmian politycznych, społecznych i ekonomicznych, jakie od początku lat 90. ubiegłego wieku zaczęły dokonywać się w naszym kraju, oraz procesów integracyjnych w Europie, w tym również w zakresie kształcenia na poziomie wyższym. W corocznych zjazdach uczestniczyli badacze, których łączy troska o jakość akademickiej edukacji, zarówno w wymiarze refleksji, jak i pedagogicznej praktyki. Wyrazem tej troski są próby opisywania, analizowania, wyjaśniania, rozumienia, oceniania, modyfikowania i projektowania praktyki akademickiej. Próby te, zrelacjonowane we wspomnianych publikacjach, podejmowane były, trzeba to jasno powiedzieć, z różnym skutkiem. Trudno jest

¹ W bieżącym roku organizowany jest już XX, jubileuszowy zjazd. Informacja na ten temat zamieszczona jest na końcu niniejszego tomu.

² Nagła śmierć Kazimierza Jaskota w 2005 r. nie przerwała aktywności seminarium. Kolejne zjazdy odbywały się pod kierunkiem Andrzeja Sowińskiego.

bowiem badać rzeczywistość, której jesteśmy podmiotami. Łatwo wówczas wpaść w pułapkę powierzchowności analiz, pozorów zaangażowania i zmiany, ślepoty wobec własnych praktyk oraz w samozadowolenie, zapominając, że pedagogika, w tym również pedagogika szkoły wyższej:

może i powinna być formą społecznego i kulturowego krytycyzmu. (...) Tylko pedagogika bowiem jest zarazem wiedzą (lub korzystaniem z wiedzy), mądrością rozumienia życia i rozjaśniania jego perspektyw, wrażliwością na potrzeby rozwojowe ludzi w imię rozwoju ich ku wartościowości i upelnomocnieniu, a zarazem jest budowaniem kompetencji do działań na rzecz rozwoju³.

Nawiązując do tradycji i doświadczeń seminarium, świadomi pułapek, proponujemy Czytelnikom i Autorom półrocznik o ogólnopolskim zasięgu. Naszą intencją jest stworzenie ogólnokrajowego forum debaty nad problemami uczelni wyższych jako instytucji edukacyjnych, z myślą, aby w przyszłości zaprosić do dyskusji również badaczy z innych krajów.

Wobec tempa i skali zmian, jakie współcześnie dokonują się w akademii i jej otoczeniu, debata taka wydaje się być sprawą szczególnie pilną. Zmian tych nie należy kojarzyć wyłącznie z nowymi regulacjami prawnymi czy koniecznością wdrożenia Krajowych Ram Kwalifikacji. Z jednej strony nowe rozwiązania prawno-organizacyjne nie są aż tak rewolucyjne, jak próbuje się je przedstawiać. Z drugiej strony, zmiany kulturowe, społeczne i ekonomiczne będące kontekstem, tłem i treścią życia akademii wydają się być dużo bardziej radykalne, a do tego od dłuższego już czasu wpływają na kształt edukacji akademickiej. Coraz bardziej oddalają ją od ugruntowanych w tradycji wartości decydujących o akademickości uczelni⁴. Pole tych wartości precyzyjnie ujmuje Jerzy Brzeziński,

³ Z. Kwieciński, *Między patosem a dekadencją. Studia i szkice socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 28–29.

⁴ Por. J. Bocheński, *Sens życia i inne eseje*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1993; J. Brzeziński, *Rozważania o uniwersytecie*, [w:] J. Brzeziński, L. Witkowski (red.), *Edukacja wobec zmiany społecznej*, Edytor, Poznań–Toruń 1994, s. 23–47; J. Brzeziński, *Trwałe*

opisując je w ośmiu dwubiegunowych wymiarach⁵. Dziś ten obraz wartości akademickich coraz bardziej się komplikuje. Logika rynku i konsumpcjonizmu bezpardonowo wkracza we wszystkie obszary życia, w tym również w obszar edukacji akademickiej. Radykalnie wzrosły aspiracje edukacyjne, które jednak nazbyt często rozmiągają się z możliwościami ich podmiotów. W salach wykładowych, po obu stronach katedr, pojawiły się wzory zachowań, wyobrażenia o rzeczywistości i oczekiwania ukształtowane nie przez kulturowo naznaczony kanon lektur, lecz przez tanie, kolorowe pisma i seriale telewizyjne. Zmianie uległ status wiedzy w kierunku legitymizowania tego, co doraźnie użyteczne oraz przystępne. Prawda została zdekonstruowana, a wiedza uwikłana w alianse z władzą. Akademickie wartości wymagają zatem ponownego zdefiniowania ich sensu, a nawet nieustannego redefiniowania.

Szczególnej wagi nabiera więc debata nad tym, jak nie zaprzepaścić tradycji, nie zagubić tego, co w niej faktycznie zdolne jest poruszyć człowieka. Jak też nie ugrzęznąć w tradycji, która bez poddawania reinterpretacji i odnawianiu znaczeń stanie się pusta, niezdolna do jakiegokolwiek oddziaływania na rzeczywistość? Jak dobrze wykorzystać potencjał kulturowy kadry akademickiej i studentów przy równoczesnym blokowaniu zjawisk degradujących rangę kulturowego oddziaływania uczelni i przyszłej elitarności?⁶

Ten pierwszy numer „Pedagogiki Szkoły Wyższej” jest specyficzny. Składają się nań głównie teksty, wygłoszone podczas sesji naukowej na temat *Uniwersytet – między poszukiwaniem wartości a grą polityczną i ekonomiczną*, która 24 stycznia 2011 roku odbyła się w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego. Była ona połączona z otwarciem sali imienia profesora Kazimierza Jaskota,

wartości uniwersytetu, „Forum Oświatowe” 1997, nr 1–2, s. 203–218; S. Hessen, *Podstawy pedagogiki*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1997; W. Stróżewski, *W kręgu wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1992.

⁵ J. Brzeziński, op.cit., s. 23–47.

⁶ L. Witkowski, *Jaka kultura? (tezy, dopowiedzenia i podsumowanie)*, [w:] J. Rutkowiak, D. Kubinowski, M. Nowak (red.), *Edukacja. Moralność. Sfera publiczna*, Oficyna Wydawnicza „Verba”, Lublin 2007, s. 271–272.

pierwszego rektora Uniwersytetu Szczecińskiego. Czytelnik znajdzie tu prezentację sylwetki Kazimierza Jaskota, człowieka, który z powodzeniem łączył w sobie pasję badacza, sprawność organizatora i wrażliwość społecznika (artykuł Włodzimierza Krysiaka). Pozna złożone i niejednoznaczne, lokalne i ogólnopolskie, historyczne i polityczne konteksty erygowania Uniwersytetu Szczecińskiego (artykuły Kazimierza Kozłowskiego i Włodzimierza Stępińskiego). Będzie miał również okazję do współmyślenia o teraźniejszości i przyszłości edukacji akademickiej z uczniami i współpracownikami Kazimierza Jaskota (artykuły Marii Czerepaniak-Walczak i Kazimierza Wenty). Dział *Studia i Rozprawy*, w którym te opracowania są zamieszczone, zamyka tekst obecnego rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, Waldemara Tarczyńskiego, ekonomisty i znawcy rynków kapitałowych, który podjął się niełatwego zadania przedstawienia wzajemnych związków pedagogiki i ekonomii.

Taka zawartość pierwszego numeru pisma jest znakiem uznania rangi tradycji, zarówno jako puli zasobów, z których można korzystać, podejmując działania w teraźniejszości i konstruując przyszłość, jak i zbioru symboli budujących tożsamość indywidualną i grupową. Tradycja jednak, jak wiele innych zjawisk, naznaczona jest ambiwalencją. Może być dysfunkcyjna, prowadząc do petryfikacji istniejącego stanu rzeczy, do stagnacji i inercji. Tego chcielibyśmy uniknąć. Zachęcamy zatem do krytycznego ruchu umysłowego, który będzie wykraczać ponad to, co Hans-Georg Gadamer nazywał „pragmatyczną mądrością”⁷, wyrażającą się przyzwyczajeniem i dopasowaniem do całości zinstytucjonalizowanych form istnienia, również istnienia akademickiego. Dla relacjonowania efektów tego ruchu udostępniamy łamy pisma. Liczymy na to, że w ten sposób Autorzy i Redaktorzy będą mieli swój udział w tym, aby życie w akademii nie ograniczało się wyłącznie do troski o nabór studentów, punkty, dotacje i projekty, ale by było „życiem

⁷ H.-G. Gadamer, *Idea uniwersytetu – wczoraj, dziś, jutro*, [w:] H.-G. Gadamer, *Teoria, etyka, edukacja. Eseje wybrane*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 254.

w ideach”⁸, byśmy nie przechodzili na emerytury epistemologiczne i nie zamykali księgi uczenia się⁹.

⁸ Określenie Wilhelma Humboldta.

⁹ M. Czerepaniak-Walczak, *Uniwersytet: miejsce edukacji całościowej czy salon profesora Higginsa? Perspektywa pedagogiczna* (w niniejszym tomie).